

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J. D.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. poprzednio P. Spółce Akcyjnej z
siedzibą w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 listopada 2015 r., sygn. akt XXI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda J. D. na rzecz strony pozwanej 240 zł
(dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 30 listopada 2015 r. oddalił apelację skarżącego powoda J. D. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z 29 kwietnia 2015 r., którym uwzględniono jego powództwo o odszkodowanie za naruszające przepisy wypowiedzenie umowy o pracę, jednak nie w wysokości żądanej, lecz w wysokości jednomiesięcznego a nie trzymiesięcznego wynagrodzenia (art. 47¹ k.p.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. „Przy rozpoznawaniu sprawy przez Sąd Okręgowy doszło do oczywistego, ewidentnego i rażącego naruszenia

przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego. Konieczność stosownego pouczenia powoda o czynnościach procesowych w tym o celowości ustanowienia pełnomocnika jest już widoczna na pierwszy rzut oka, bez potrzeby pogłębionej analizy akt postępowania, bazując już na samej treści uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji. Nieporadność powoda uzasadniająca podejmowanie przez Sąd aktywności w zakresie pouczeń o czynnościach procesowych wynika wprost z treści jego pism procesowych oraz postawy podczas rozpraw. Dodatkowo oczywistym wydaje się fakt, że były podstawy do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania w wysokości wyższej niż 1-miesięczne wynagrodzenie”.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji co tłumaczy i uzasadnia wymogi stawiane podstawie przedsądu.

Wniosek odwołuje się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jednak nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Chodzi o przesłanki metodyczne i merytoryczne.

W zakresie pierwszych należy zauważyć, że podstawy kasacyjne nie zastępują podstawy przedsądu. Podstawy kasacyjne stanowią odrębny element skargi kasacyjnej i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że na etapie przedsądu ocenia się tylko podstawę przedsądu, zatem skarżący w podstawie przedsądu powinien samodzielnie (odrębnie) od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać, że skarżone rozstrzygnięcie jest oczywiście wadliwe i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. O ile zasadne podstawy kasacyjne prowadzą do uwzględnienia skargi kasacyjnej (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma dopiero wykazanie, że skarga kasacyjna jest aż oczywiście uzasadniona.

Wniosek tego nie czyni. Treść argumentacji uzasadnienia wniosku jest zbyt ogólna (wyżej *in extenso*). Nie odwołuje się i nie łączy się z konkretnymi przepisami prawa. Obowiązek pouczenia strony jest aktualny dopiero w razie uzasadnionej potrzeby. Czyli zasadą nie jest udzielanie pouczeń stronie w każdej sytuacji. Proces jest kontradiktoryjny i obowiązek sądu do pouczenia nie jest tak szeroki jak na gruncie poprzedniego (pierwotnego) brzmienia art. 5 k.p.c. Skarżący nie wskazuje na brak swojej zdolności postulacyjnej. Nie twierdzi, że został pozbawiony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Obowiązek z art. 5 k.p.c. odnosi się do niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Wniosek nie określa o jaką czynność procesową chodzi oraz czy miała wpływ na wynik sprawy. Nie każde naruszenie przepisów postępowania składa się na zasadną podstawę kasacyjną, lecz tylko uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono określa jakie postępowanie dowodowe było konieczne dla co najmniej dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności oraz czy przedmiotem dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Skarżący nie zarzuca, że brak pouczenia doprowadził do konkretnej wadliwości w zakresie postępowania, czyli przykładowo do naruszenia art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 382 k.p.c.

W zakresie prawa materialnego Sąd zasądził odszkodowanie z art. 45 k.p. na podstawie art. 47¹ k.p. Sąd nie musi pouczać o wysokości tego odszkodowania, gdyż treść przepisu art. 47¹ k.p. jest gramatycznie jasna (*Odszkodowanie przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia*). Przed wyrokiem Sąd nie powinien uprzedzać swojego stanowiska, zaś w zakresie wysokości odszkodowania skarżący zbyt ogólnie (jednozdaniowo) stwierdził we wniosku, że były podstawy do zasądzenia odszkodowania w wysokości wyższej niż 1-miesięczne wynagrodzenie.

Z tych motywów orzeczono jako w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

